

W zeszły Piątek, iako w oktawę N. MARJI Szkaplerznej, w Kościele XX. Karmelitów na Krakowskiej Przedm., odbyły się Prymicje X. Jana Kantego Przybylskiego; a wczoraj u XX. Bernardynów, iako w uroczystość Stej ANNY, X. Aniceta Sierakowskiego, obu z Zakonu Kapucyńskiego. Kazanie miał X. Stanisław Dąbrowski.

Rada Administr. d. 3/20 b. m., potwierdziła mianowanego przez Komisję R. S. W. i D., Sekretarza Powiatu Włocławskiego, Franc. Brzezińskiego, pełniącym obowiązki Pomocnika Naczelnika tegoż Powiatu.

Rządy Gubernjalne ponowily obwieszczenie przepisów policyjnych, tyczących się ochrony lasów.

W żalu pograżeni Rodzice, Bracia i Siostry pośmierci ś. p. Felixa Tomaszewskiego, Subjektu handlowego, w wieku lat 23, po krótkiej lecz ciężkiej słabości zgasałego, zapraszają Przyjaciół i Znaomych, na wyprowadzenie zwłok z Kościoła po- Paulińskiego, na smętarz Powązkowski, jutro o go: 5ej po południu.

Wczoraj, iako w dzień Stej ANNY, złożono w Red. Kurjera zł. 2 na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w Studziennicznej, na intencję zacnej Solenizantki w Powodowie, przez A. K. Złożono oraz na też Kapliczkę od H. T. zł. 3 gr. 10; a od J. K. zł. 6 gr. 20; i zł. 2 na intencję W.

JW. Ober-Policmajster M. Warszawy, Jenerał-Major Abramowicz, wyjechał do Buska.

Rok bieżący szczególniejszym jest pod względem aury. Niepogody i zimna są jego głównymi cechami. Dotąd mieliśmy wieczory i poranki chłodne *de facto*, od dnia zaś wczorajszego Stej ANNY, będziemy je mieli już *de facto* i *de jure*, bo iak dawne przysłowie zapewnia, od Stej ANNY: *chłodne są wieczory i poranki*. — Leczne Solenizantki *Anny* i *Anusie*, witane wczoraj były muzyką poranna. Około godziny 6tej z rana, był z tego powodu iakby koncert ogólny w Warszawie. Życzymy im z serca szczęścia. *Niech żyją Anny!*

Na wczorajszym całym widwisku w Wielkim Teatrze, znajdował się obecny teraz w Warszawie JW. Baron Karol d'Arnim, Wielki Podczaszy Króla Jmci Pruskiego, b. Intendent Królewskich Teatrów.

Ciągnięcie 1szej klasy 70-j Loterji klasycznej, rozpocznie się dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b.

Ostatnio dwa poszły IVgo tomu a Igo oddziału zbiorowego pisma p. n. *Dzwon Literacki*, wyszły z druku i zawierają: *Piosnka Rolnika* (poezja) przez K. B.; *Wspomnienia z wycieczki w północnych Niemczech*, przez Mich. Morzkowskiego; *Pieśni Czeskie* i

Słowackie, z muzyką na fortep., pr: Oskara Kolberga; *Pielgrzymka do Częstochowy*. (poezja) pr: Seweryna K.; *Ziarnko Piasku*, powieść Pauliny z L. Wilkońskiej; *O życiu w ogólności, w szczególności zaś o życiu krwi w tej stanie prawidłowym i chorobliwym*, (ciąg dalszy), pr: Ferdy: Kar: De Dworzaczka; *Niemcy Artystyczne*, (stosunki naszego piśmiennictwa z literaturą niemiecką, nowe szkoły malarstwa: düsseldorfska i w Monachium). pr: Ant: Białopiotrowicza; *Listy ze wsi*, (poezja) T. L.; *Ostatni Goworek*, (szkie historyczny) pr: Au: Wi.; *Wiadomości Literackie*, p. W.; *Nadzwyczaj rzadka w kraju naszym osobliwość*, pr: Au: Wi. — Gdy nie wszystkie artykuły, w tym pierwszym oddziale Dzwonu Literackiego rozpoczęte, mianowicie: bardzo znakom tej wartości, do 20 arkuszy druku obejmować mająca naukowa rozprawa Dra Dworzaczka, i udatne a piękne artykuły Michała Morzkowskiego i Antoniego Białopiotrowicza, i listy Pana J. L. ukończonemi być mogły, mając nadto znaczny zasób nowych obszernych artykułów z pod pióra znakomitszych Pisarzy, poczytuie za obowiązek wydać 2gi oddział pod tą samą nazwą: *Dzwon Literacki*. — *Dzwon Literacki* nie będąc pismem czasowem (periodycznem) ale zbiorowem, w dniach oznaczonych nie wychodzi; przeciw Redakcja dołoży starania, aby 2gi oddział był ukończonym w roku 1848, co tem łatwiej dokonaniem być może, gdy 1szy tom 2go oddziału wyjdzie już przed upływem roku 1847. Na 2gi oddział przedpłatę częściową zł. 12, całkowitą zł. 48, przyjmują Urzędy i Stacje Pocztove w Królestwie Polskiem, wszystkie Księgarnie w kraju i za granicą, i Drukarnia pod firmą Jul: Kaczanowskiego przy ulicy Długiej Nr 543. Dla kogo to ied iakże nie jest uciążliwym, raczy przedpłatę składać wprost do Redakcji, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 lit: D; tamże znajdują się całkowite exemplarze i pojedyncze zeszyty 1go oddziału, po cenach dawniejszych. Listy frankowane być winny, o ile nie będą zawierać artykułów do *Dzwonu Literackiego* przeznaczonych. — Wydawca i Redaktor, Aug: Wilkoński.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż *Handel mój Szka i Faianse*, pierwotnie przez lat 3 istniący przy ulicy Wierzbowej naprzeciw placu teatralnego, a teraz przeniesiony do domu JW. *Wernera* przy ulicy Kra: Prze: № 369, obok Dobroczyńności, odstąpiłem na własność W. Fryderykowi *Gullman*. — W którym miejscu nowy otworzę, nie omieszkać zawiadomić o tem w czasie właściwym; obecnie zaś

wszelkie obstalunki tak na wyroby szklanne, iakoteż wszelkiego rodzaju szlifierskie, przyjmuję tak iak dawniej w mieszkaniu moim przy ulicy Kraków. Przedm: w domu P. *Malcza* Złotnika, na 2gim piątrze, zaręcając tak za umiarkowane ceny, iakoteż prędkie wykończenie robot i obstalunków.— F. W. *Schaeffer*.

Dobre przyjęcie przez Szano: Ojców i Matki książeczki dla Dzieci, poczynających uczyć się języków francuzkiego i niemieckiego, pod tytułem: z 200 wyrazów 600 zdań, spowodowało do ustanowienia głównego Składu celem ułatwienia nabycia takowej szczególnie dla Rodzin na prowincji zamieszkałych, oraz dla PP. handlujących książkami; oznajmia się przeto niniejszem, iż główny Skład rzeczoney książeczki, jest w Księgarni P. *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej w domu W. Bujno.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, oraz Osobom, które niżej wyrażone artykuły raczyły zamówić, iż odebrałem w tych dniach z zagranicy świeże *Kosmetyki*, a mianowicie: mleko różane do spędzania opalenizny; krem ogórkowy do udelikatnienia pici. Odebrałem także zamówiony przez wiele Osób plaster do wygubienia *nagniotków*, i rozmaite inne pachnidła, pomady, mydła, oraz wodę aromatyczną do utrzymywania mocy i trwałości zębów etc. etc. Polecam się oraz Szano: Publiczności z najmodniejszymi wyrobami *Perukarskimi*, a mianowicie: z lokami i opaskami damskimi, których modele świeżo otrzymałem z Paryża.— Ulica Miodowa N° 486.— K. *Kraciński*.

(Art. nad.) Jeden z Amatorów teatru, bywszy na widowisku, tak nam opowiedział swoją przygodę niedawno wydarzoną: Przyszyczaiony na wszystko z góry patrząc, udałem się do Teatru na to miejsce, gdzie bilet zł. 1 gr. 15 kosztuje. Wiedząc dobrze, że tam *kto pierwszy ten lepszy*, poszedłem o 7mej i ulokowałem się w pierwszym rzędzie tych nadpowietrznych ławek, oczekując cierpliwie podniesienia zasłony. A że miałem całe 3 kwadranse przed sobą, więc dla zabicia czasu, umyśliłem zabrać znanomość z uczestnikami mojej zabawy, sąsiadami moiego miejsca. Tuż obok mnie były dwie damy, (sąsiedztwo które nad wszystko przekładam). Wdałem się więc z nimi w rozmowę. Z kilku słów wyrzeczonych, z tej i z owej strony, poznałem w nich prawdziwe Amatorki dramaturgji. O tej więc materji rozpoczynamy dysputę. Szerzymy się nad pochwałami i krytyką dzisiejszych Artystów; gdy w tym nagle z pomiędzy tych (dam moich sąsiadek), dać się słyszeć huk, a następnie wytryska w górę fontanna. Chociaż jestem mężczyzną i śmiałym, przerażłem się przecież cokolwiek tym łoskotem. Lecz ochłonawszy z pierwszego wrażenia, chciałem wiedzieć przyczynę tej eksplozji. Stało się zadosyć mojej ciekawości, bo damy te

usuwaiać się z miejsc swoich aby ich nie zalała ciagle ieszce w górę bijąca fontanna, odkryły z moim i powszechnem wszystkich zadziwieniem... butelkę z napół wysadzonym korkiem, będącą źródłem tego wodotrysku. Byłem pewny że to szampań, ale po bliższem rozpoznaniu i obwąchaniu korka, poznałem po zapachu, co...? zgadnijcie Szanowni Czytelnicy? oto... *Piwobawarskie*. Niebawem przytkumiono ten Piwotrysk, a Publiczność Paradyśowa oświadczyła podziękowanie moim sąsiadkom, za tak miłą i wesołą niespodziankę. Przy śmiechu zobopólnym i rozmowie, zszedł nam czas prędko, i zasłona też wkrótce się otwarła. Żal mi był tylko tych dam, że musiały cierpieć pragnienie.— N.

Skład nut muzycz: G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej N° 481, odebrał nowości: Hintena, Bolero przez X. Boieselot, na fortep.; dz: 150, zł. 3. *Nowakowskiego* Józefa »Czegoś oczka zapłakała,» śpiewka Polska z warjacjami, na fortep.; dz: 28, zł. 5. Roselena, Nokturn i Tarantella na fortep.; dz: 92, numerów 2, każdy po zł. 4. Rosenhaima, 2 Solos na fortep: Morceaux de Concours, dz: 39, Nr Iszy Andante et Rondo, Nr 2gi Allegro appassionato, każdy po zł. 3. Tegoż, Nokturn na fortep.; dz: 39, Nr 3ci, zł. 3.

Ogłoszono urzędownie, iż Józef *Zuszczeński* Komornik Trybunału Płockiego, za uchybienie służbowe, w obowiązkach komorniczych zawieszony został. Akta zaś onemu do egzekucji przez strony przywatne powierzone, oddane zostały do dalszej egzekucji Komornikowi Trybunału Andrzejowi *Lubinkowskiemu*. — Również zawiadomiono, że Ignacy *Mystkowski* Wózny nadetatowy przy Sądzie Okr: Tykocińskiego, za niedbałe wykonywanie tych obowiązków, usunięty od nich został.

Utrzymując w mieście Gub: *Suwatkach* z upoważnienia Władzy edukacyjnej, Pensję pici żeńskiej, pośpieszam zawiadomić Rodziców, iż zapis uczennic w mej pensji, rozpoczął się d. 20 Lipca, i trwać będzie do d. 1 Sierp: r. b.; poczem zwykły bieg nauk rozpoczętym zostanie. Nadmieniam przytem, że do wykładu nauk planem przepisanych, podobnie iak w roku zeszłym, użyci będą Profesorowie miejscowego Gimnazjum gubernjalnego; udzielaniem zaś lekcji talentów, iako to: *muzyki, śpiewu, tańców i robot ręcznych*, zajmować się będą miejscowe Guwernantki Francuzka i Niemka, których obowiązkiem będzie utrzymywać dozór i ciągłą w obcych językach konwersację. Będąc wychowanką Instytutu *Alexandryńskiego*, znam dobrze co jest potrzebnem w kształceniu *mtodych Panien*; zapewnić więc mogę Szano: Rodziców i Opiekunów, że wszelkich dołożę starań, aby ich zadowolili i godnie odpowiedzieć zaufaniu, iakie łaska-

wie we mnie położyć raczą. Cena jest zupełnie odpowiednia przyjętej po wszystkich zakładach naukowych tego rodzaju, i iak najumiarkowaniej do miejscowych okoliczności zastosowaną. — Ochmistrzini Pensji pici Żeńskiej w Suwałkach, Seweryna z Szalackich *Horn*.

Radca honorowy *Wierzbicki*, tłumacz w Rządzie Gubernjalnym Wileńskim, rozstał się z tym światem:

Anglja. — Xiążę *Waldemar* Pruski 16go b. m. zwiedził *Windsor* i szkołę *Eton*. — Lord *Palmerston* pochwalił postępek Pana *Dawis* w Chinach względem Kantonu. — Hrabia *Westmoreland* przybył z Berlina. — W *Kanterbury* w tych dniach wysadzoną została fabryka prochu, obok której znajdowały się składy bawełny strzelniczej; kilku robotników zostało okropnie pokaleczonych. — W blizkości irlandzkich brzegów *Erris*, zjawilo się wiele korsarzy. — Parostatek *Etna* 3go z. m. w skutek pęknięcia kotła, zginął w obliczu Kolumbji; 20 osób utraciło życie.

Belgja. — Między gośćmi u wód w *Spaa*, znajduje się *Juliusz Janin* (Zanę); *Meierbeer* także jest spodziewany. U tychże wód znajduje się wiele osób znankomitych z różnych krajów (między niemi także z Warszawy).

Francja. — Dziennik *Sporów* użala się, iż Francja mniej posiada kolei żelaznych w porównaniu z Anglja, Belgja i Niemcami. — P. *Thiers* 16go b. m. wyjechał do wód *Wiszy*. — Marszałek *Sult* niezawodnie opuścił gabinet, po odroczeniu izb prawodawczych. — P. *Gudin* był Officer ordynansowy Króla, zbiegły za fałsz w grze, przybył szczęśliwie do *Nowego Jorku*. — Jenerał *Kubier* miał postanowić niebawem z Francji wyjechać; P. *Teste* osadzony jest w pokoju nad salą Sądu kasacyjnego, gdzie przez 3 lata przezydował. Prezesem tegoż Sądu ma być mianowany P. *Saint Lorent*. — Podług dziennika *Sporów* i wiadomości telegraficznej, P. *Pellapra* wrócił do Paryża; 23go b. m. Sąd izby Parów miał zgromadzić się po wtórnie.

Tureja. — W tych dniach ruszył uroczystym pochodem Nadzorca karawany, udającej się do Mekki. — Poseł francu: prosił Portę, aby dozwoliła urzędować francuzkiemu Konsulowi w Mece. Wątpią, czy Porta na to zezwoli; zabroniony bowiem jest wstęp do świętego miasta wszystkim niemuzułmanom.

Rozmaitości. — W zachodnich stronach Ameryki, iak pisma z *Nowego Jorku* donoszą, znaleziono ruiny dość wielkiego miasta. To odkrycie dla badaczów starożytności tem jest interesowniejsze, ponieważż przekonywa i dowodzi, że przed dzikiemi Indianami iakaś inna rasa ludzi exystowała i znikła, ponieważ Indianie tych okolic mają nieprzezwyctęzoną odrazę mieszkać

w mieście w społeczeństwie. — Xżna *Orleañska* w pałacu Tiulerie, kazała sobie pokój urządźć zupełnie podobny iak jest w *Ludwikslust*, gdzie będąc Panną mieszkała; wszystkie swoje meble, iej fortepjan, książki, rysunki ztamtąd przywieść sobie kazała, i tym sposobem urządziła świątynię pamiątki młodocianej, w której całe dnie w największej tęsknocie i smutku przepędza. Małe organy z orzechowego drzewa, są iej ulubionym instrumentem, a przechodząc w pięknych letnich wieczorach około Tiulerów, można przez otwarte okna słyszeć tęskne chorały *Sebestjana Bacha*, które wsparte ciszą nocną, wydaia się iakby pogrzebowe skargi po wczesnie utraconem szczęściu. — Jednym z najpyszniejszych budynków w świecie, jest pałac *Mogołów* w *Indjach*, budowany z cegieł, a granitem obłożony. Wnętrze iego jest również pięknym czerwonym granitem, porfirem, lazurem i złotem przyozdobione. Między wszystkimi pokojami, największe zadziwienie sprawia sala tronowa, której sufit i ściany ozdobione są lustrami z kryształu górnego, a galerja która ią otacza, jest ze szczerego złota ozdobiona girlandkami z pereł i drogich kamieni. W iednym z pokojów jest łaźnia, w której wanna w kształcie łodzi z wschodniego achatu, opasana szczerozłotemi obręczami. Ta wanna, w którą włazi 8 oxeftów, bywała za czasów Cesarzów Mongolskich napełnianą różową wodą. — Przeszłej zimy Kapitan okrętu *Fortitudo* na morzu nowozeelandzkim, zaięty poławem wielorybów, miał osobliwsze zdarzenie. Dwie łodzie tego okrętu właśnie ścięgały wieloryba; gdy iedna z nich, na której był i Kapitan *Baili*, przewróciła się, 2ch ludzi utonęło, sam Kapitan wyratował się trzymając się mocno łodzi, gdzie go nazajutrz rano pozbawionego zmysłów znaleziono. Wepchnął on gwałtownym sposobem palec w dziurę będącą w łodzi, ten ogromnie napuchł, i to było przyczyną, że nie puścił się łodzi, i tak go znaleziono uratowanego. — Niedawno bawiło się kilkoro dzieci nad brzegiem morskim w okolicy *Larne*; uwagę ich zwróciła szyjka od szaszki, która z piasku wyglądała; dzieci ią odgrzebały, i tę szaszkę mocno zakorkowaną przynieśli rodzicom. Gdy ią odkorkowano, znaleziono, w niej kartkę z następującym napisem: „1go Września 1843 roku, Ja *Wiliam Karson* byłem urodzony w małej rybackiej wiosce w *Kornwalji*; w 15tym roku poszedłem pomimo woli rodziców na morze. W podróży do *Otahejty* wpadliśmy na koralową rafę, nasz okręt zatonął, ia ieden tylko wyratowałem się na ląd. Oby ci, którzy to doniesienie znajdują, dla miłości *BOGA*, starali się biednego nieszczęśliwego uwolnić, który iuż 3 lata na wygnaniu żyje.” Otoż i nowy *Robinson*. — Podług listy umarłych w *Wiedniu*, iednego dnia umarli PP. *Falke* (Sęp),

Fuchs (Lis) i **Hirsch** (Jeleń); wszyscy trzej na suchoty. Ciekawa rzecz, że Falke z Fuchsem Hirsza nie zjedli — Na wielu głównych drzwiach domów w Wiedniu są napisy z ostrzeżeniem, żeby drzwiami mocno nie trząsкаć, to jest, aby je wolno zamykać. Widać, że te domy są mocno budowane, kiedy Panowie właściciele boją się, aby nie zawaliły się.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Biesiekierski Boles: Ob: z Łęczycy; Cichoński Józ: Ob: z Wierzy; Górecki Hipo: Ob: z Ostrołęki; Haberman Fryd: Kup: z Pruss; Kopeczyński Ign: Ob: z Łodzi; Krysiński Tom: Ob: z Pruski; Kunik Arist Urzędnik z Petersburga; Watraszewski Marceli Ob: z Płocka. (G. P.)

DONIESIENIA.

ACRONOM rodem z Xłwa Poznańskiego, nabywszy kwalifikację w dobrach Xcia Sułkowskiego, na wyższą ekonomiczną posadę, posiadający kapitał, któryby za odpowiednim procentem jako kaucję ułokować mógł, życzy dostać się do znacznych Dóbr, najchętniej na Litwę lub Ukrainę. Osoby interesujące, uprasza zgłosić się franko listownie, lub osobiście do Rządcy Hotelu Bawarskiego przy ulicy Bednarskiej.

DOBRA ziemskie z 2ch Folwarków złożone, rozległe przeszło 1000 nowopols; 50, odległe od Warszawy mil 10 po szosie, w glebie żytnej, mające obszerne pastwiska, łąki, bory, rzekę, młyn wodny, rybołówstwo, glinę, wapno, budowlę murowaną, gorzelnię z maszyną, 6 Szynków etc., są do sprzedania pod korzystnymi warunkami, gdyż większa połowa szacunku może zostać przy gruncie na amortyzację i częściową wypłatę. Wiadomość dostateczna w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nr 2690, z sieni na prawo na schody.

W dniu 28 i 29 b. m. o godzinie 4ej po południu, w domu pod Nr 359, sprzedana zostana z wolnej ręki, przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze, **RUCHOMOŚCI**: Sprzęty gospodarskie, Bielizna, Garderoba kobieca, Obrazy olejne, Srebro, Pierscionki i Koleczyki złote; oczem chęć kupna mających, niniejszem zawiadamia się.

NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie w Ryńku Nowego Miasta pod Nr 309 położona, sprzedana zostanie przez licytację publiczną w drodze działów, w Wydziale Hgim Trybunału Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie. Ostateczne przysądzenie odbędzie się przed W. Kulikiewiczem Sędzią Delegowanym tegoż Trybunału w d. 22 Lipca (3 Sierp.) 1847 r. o godz. 4tej po połud. Wadum ustanowione jest na Rsr 600 i w bilietach bankowych na stole sądowym złożone być winno. Licytacja zaczyna się od summy Rsr. 2070 k. 9 1/2. Sprzedawca dyryguje Kaz: Brzeziński Patron w Warsz: przy uli: Nalewki pod Nr 2242 zamieszkały, u którego bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąć można.

GORZELANY, w sztuce swej biegły, może znaleźć miejsce, o którym wiadomość powyższe u Murgrabięgo pałacu dawniej Tepera, teraz Grabowskiego, przy ulicy Miodowej Nr 495.

Cztery **KONIE** dobrane, młode, powozowe, są do sprzedania razem lub parami. Wiadomość udzieli Murgrabia pałacu i bieżących przy ulicy Królewskiej, między godzinami 8mą i 11tą z rana, tudzież 4tą i 6tą z południa.

Uzdatniony **MECHANIK**, rodem Niemiec, życzy umieścić się przy **MACHINIE PAROWEJ**, tak wysokiego lub niskiego ciśnienia; jako doświadczony w tym względzie, zaopatrzony w najlepsze świadectwa. Ktoby potrzebował takiego Mechanika,

powziąć może wiadomość pod Nrem 484 przy ulicy Miodowej, w Składzie Rękawiczek.

Pięknych angielskich **WĘGLI KAMIENNYCH**, z Newcastle, każdego czasu dostać można w większych lub mniejszych ilościach pod Nrem 1372 przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W. Prusaka.



FORTEPIAN mahoniowy o 7 oktavach, z całym żelaznym blatem i sztabą, oraz rzeźbiarską robotą przyozdobiony, jest do sprzedania lub wynajęcia pod Nr 405 przy ulicy Krak: Przedmi, naprzeciw statui Kopernika, w Fabryce Fortepjanów.

Na żądanie obecnych i pełnomocnika sądowego nieobecnych Sukcesorów ś. p. Piotra Miller, oraz z mocy upoważnienia prezydii Tryb: Cyw: Gub: Warszaws:, odbywać się będzie w dniu 17/29 Lipca r. b. o godz: 4 po południu, sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości po tymże Piotrze Miller pozostałych, mianowicie: Garderoby, Bielizny, Mebli i Sprzętów gospodarskich, oraz Okien Inspektowych, a to w domu pod Nr 2373 przy ulicy Dzielnej położonym. — J. Noskowski.



PIESEK biały, z gatunku szpiczków, zginał w zeszłą Sobotę z pod Nru 476 C, przy ulicy Nowo-Sena: Ktoby dał znać o nim lub odprowadził pod powyższy Nr, do P. Juliusza Milke, otrzyma nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 19.

TEATR WIELKI. Dziś, *Co kto lubi*: Uwertura z Opery *Wilhelm Tell*. 2gi akt *Dziwicy Orleańskiej*. Obrazy. Finał z *Lucji Lamermoru*. 254ty raz *Wesele w Ojcowie*, zakończone wyrwaniami i ze śpiewem.

TEATR ROZ: Jutro 89 raz *Dwaj Roztargnieni*. *Co kto lubi*. Dziś, w Czwartek i Niedzielę, w Ogrodzie Nowym, obok Koszar Mikołajewskich, grać będzie Orkiestra a la Strauss, pod Dyrekcją P. Majera; przytem można dostać wszelkich **JEDZEN** i **NAPOJÓW**. — Bracia Melzner.



PIWO

BAWARSKIE

LAGROWO-

ZAPASOWE

Boicisches

Somer-Taget

Bier.

FABRYKA PIWA BAWARSKIEGO, A. LENTZKIEGO, zawiadamia, iż rozpoczęła Sprzedaż Piwa Lagrowego z 2giej Pivnicy, a z 1szej Lodowni.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. Koldrasieńskiego, przy ul: Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Pieczeń wołowa, cielęca i barania, Kotlety cielęce, Mostek, Wątróbka, Rozbratel. — Obiad: Zupa szczawiowa i Rosół, Sztuka mięsa, Nóżki.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Kapłon, Kaczka dzika, Poledwica, Pieczeń angielska i cielęca, Zrazy wiejskie, Kotlety, Chłodnik, Kalafjory, Raki. — Obiad: Krepnik grzybk:, Zupa cytryn:, Sztuka mięsa, Prosię.